

JANUSZ ANDRZEJ WINIARSKI ur. 1933; Lublin

| | |
|-------------------------------|-------------------------|
| Tytuł fragmentu relacji | Zbigniew Stepek |
| Zakres terytorialny i czasowy | Lublin; po 1944 roku |
| Słowa kluczowe | Lublin, Zbigniew Stepek |

Zbigniew Stepek

Myśmy chyba się przyjaźnili. Najlepszym dowodem tego może być to, że jak Zbyszek wyjeżdżał w Hindukusz, to musiał takie oświadczenie napisać, że w razie gdyby coś, to że ja będę się opiekował jego córeczką, wówczas małą dziewczynką. I ja takie zobowiązanie podpisałem. Co prawda nie istniała taka potrzeba, bo jej matka była lekarką i zresztą z lekarskiej rodziny pochodziła z Przemyśla czy z Rzeszowa, tak że im się zawsze powodziło, więc nie zachodziła jakaś potrzeba pomocy materialnej. Tak, że myśmy się chyba przyjaźnili poprzez swoje żony, które były przyjaciółkami. Zbyszek nakłonił mnie do tego, żeby startować do radia, za co jestem mu do dzisiaj bardzo wdzięczny. Pamiętam jego twarz, gesty, to, że przed każdą wyprawą wysokogórską chodził na piechotę do Nałęczowa i w plecaku nosił cegły. Odstrecałem go od tego chyba ostatniego, albo przedostatniego wyjazdu, bo któregoś dnia zemdłał w łazience, ni z tego, ni z owego, coś mu się porobiło.

Byłem świadkiem podczas rewizji u niego w domu, bo oni [rewidujący] chcieli być bardzo praworządni, więc: „proszę o świadka”, to Zbyszek powiedział: „To proszę, Janusz Winiarski”. Przyjechali po mnie i uczestniczyłem w tej rewizji. On był zamieszany w działalność swojego brata, który był oskarżony o szpiegostwo i stąd inwigilacja i te rewizje w domu Halszki i Zbyszka Stepków.

Zbyszek nie był tym kompanem od Nory, bo on pracował, pisał coś czy reżyserował.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2010-04-19, Motycz |
| Rozmawiał/a | Wioletta Wejman |
| Transkrypcja | Piotr Krotofil |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |